

№ 11.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Pawła i Past.
Wt. św. Marcelego P.
Śr. św. Antoniego Op.
Czw. św. Piotra.
Piąt. św. Henryka B.
Sob. św. Fabiana P. M.
Niedz. św. Rodziny.

Wschód słońca godz. 8 m. 05
Zachód słońca godz. 4 m. 15
Dług dnia godz. 8 m. 10
Przybyło d. godz. 0 m. 37

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przysyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięczn. rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 15 stycznia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr Popularny

Jutro
8 m. 15

„Tajemniczy Dzems”

komedya w 4 aktach.

Konstantynowska 16.

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że

Główna Agentura

tegoż Towarzystwa na okreg Łódzki powierzona zostaje z dniem 15-ym stycznia r. b. panu

W. HANNEMANNOWI

ulica WIDZEWSKA № 70 (naprzeciwko głównej poczty).

Uprasza się zatem Szanowną Klientelę o łaskawe wnoszenie z dniem 15 stycznia r. b. wszelkich opłat tytułem składek od ubezpieczeń życiowych, ogniowych i od nieszczęśliwych wypadków do Kasy Głównej Agentury (Widzewska № 70), jak również o łaskawe zwracanie się tamże o wszelkie informacje w kwestjach ubezpieczeń, w zakres operacji Towarzystwa wchodzących. 59

KAZEINĘ

we wszelkich ilościach poleca

Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie

Oddział w Łodzi, Piotrkowska 200.
Telefonu № 27-71. 182

I-sza Lekcja Tańca

dla początkujących odbędzie się w środę 17 b. m. o godz. 7 m. 30 w.; dla pań w czwartek 18, o g. 7.

Witold Lipiński

Widzewska 47, m. 1.
186

Członek Francuskiej Akademii
Profesorów Tańca w Paryżu.

Możliwość wojny
z Austro-Węgrami.

Coraz to częściej i coraz to głośniejsz z wszystkich stron naddiegają mniej lub więcej wyraźne pomruki o zbliżającej się wojnie austro-rosyjskiej. W Rosji wysocy dygnitarze cywilni i wojskowi mówią prywatnie, ale tak głośno i tak bez żenady o tej wojnie, że ich zapowiedzi wyglądają niemal na przemówienia publiczne. Gazety, bardzo poczytne, uważają tę wojnę za wypadek, który nastąpi niewątpliwie i to niebawem. Nawet zakupienie kolei Warszawsko-Wiedeńskiej przez państwo, rząd umotywował potrzebą ściślejszego dozoru nad personelem służbowym tej drogi żelaznej, personelem, złożonym niemal wyłącznie z Polaków, sympatyzujących z Austrią i gotowych na wypadek wojny austro-rosyjskiej oddać swą drogę żelazną bez wystrachu w ręce armii austro-węgierskiej.

Także i dyplomacya zawodowa europejska przyznaje, że stosunki między Austro-Węgrami i Rosją popsuły się tak dalece, że możliwość wojny leży już w granicach przewidywania. Rzecz oczywista, że dyplomacya jest zawsze nastrojoną optymistycznie i do ostatniej chwili wierzy w możliwość zażegnania rozlewu krwi. Sam ten fakt atoli, że dyplomaci wciągają wojnę austro-rosyjską w rachubę swoich kalkulacji międzynarodowych, jest tak charakterystycznym, iż nie potrzeba wielu komentarzy. W numerze świątecznym bardzo ostrożnego dziennika, bo „Neues Wiener Tagblattu”, książkę Lichnowsky, do niedawna radca ambasady niemieckiej w Wiedniu, pomieścił artykuł, w którym wcale nie tań, że stosunki między Austro-Węgrami i Rosją nabrały zabarwienia wojennego. Także i inne dzienniki wiedeńskie, jak naprzykład „Reichspost”, zwalczając politykę hr. Aehrenthala, podkreślają, że hr. Aehrenthal musi teraz iść Włochom na rękę i starać się o utrzymanie ich w dobrym humorze, ponieważ nie umiał naprawić stosunków monarchii Habsburskiej z Rosją i musi się liczyć ewentualnie z wojną w północno-wschodniej granicy państwa. Tak samo i dr. Kramarz w swoim wywiadzie, ogłoszonym na szpaltach dziennika „Nowoje Wremia” i potem w swojej mowie wygłoszonej na drugim posiedzeniu plenarnym Delegacji austriackiej, przestrzegał przed przesładowaniem „rosyan” w Galicji z tego powodu że ów system daje sposobność pożądaną do agitacji antyaustriackiej tym wszystkim żywiołom w Rosji, które sobie życzą wojny z Austrią, jako rodzaju wojny świętej, w oczach wszystkich rosyjan i Słowian południowych niesłuchanie popularnej. Wprawdzie dr. Kramarz nie powiedział tego tak wyraźnie, jak ja to powyżej sformułowałem, kto jednak śledzi głosy prasy rosyjskiej i zestawia z nimi wywiad hr. Kramarza i jego mowę delegacyjną, ten od razu zrozumie, że do obu wystąpien, publicystycznego i parlamentarne-

go, popchnęła dr. Kramarza obawa przed wojną austro-rosyjską.

Nie będzie to więc donkiszoteryą, ani przelewaniem z próżnego w próżne, jeżeli zastanowimy się nad pytaniem, czy stosunkowo bliska wojna austriacko-rosyjska jest możliwą?

W pierwszej chwili nasuwa się każdemu uwaga, historycznie słuszna, że do tej pory właściwie jeszcze ani raz armia austriacka i armia rosyjska nie skrzyżowały z sobą poważnie oręża. Udział Rosji w wojnie siedmioletniej był tak kapryśny i tak dorywczy, wynikał do tego stopnia z czysto osobistych pobudek panujących rosyjskich, że o realnej przyjaźni albo nieprzyjaźni Rosji przeciwko Austrii wówczas nie mogło być mowy. Tak samo i za Napoleona I widzimy, że w 1809 roku Rosya niby to jest sprzymierzeńcem Francji przeciwko Austrii, a potem w 1812 roku Austriya niby pomaga cesarzowi Napoleonowi przeciwko Rosji.

Dalej, należy sobie przypomnieć, iż w ciągu 19 stulecia dwukrotnie się zanosilo, i to bardzo poważnie, na wojnę austriacko-rosyjską. Po raz pierwszy podczas wojny Krymskiej wtedy, gdy na tronie rosyjskim zasiadał jeszcze cesarz Mikołaj I, ten sam, który w 1849 roku posłał na Węgry 100 tysięcy żołnierzy, by ratować monarchię Habsburską od zupełnego rozbicia i potem z gorzką ironią opowiadać, iż tylko dwóch królów polskich było mocno głupich, Sobieski i on. Wtedy Austriya nagromadziła ogromne masy wojska w Galicji wschodniej, na Bukowinie i w Siedmiogrodzie z wyraźnym zamiarem wydatnia Rosji wojny. A choć do tej wojny nie przyszło, to przecież okupacya księstw Naddunajskich przez armię austriacką była wyraźnym aktem nieprzyjaźni względem Rosji. Po raz drugi zanosilo się na wojnę austriacko-rosyjską pod koniec 1887 roku. Wówczas wybuchu wojny oczekiwano już nie z tygodnia na tydzień, ale z dnia na dzień. Twierdza Kraków była przygotowaną według wszelkich reguł sztuki wojskowej do wytrzymania ataku i oblężenia. Wzdłuż granicy rosyjsko-galicyskiej rozmieszczono ogromną masę kawaleryi austro-węgierskiej. Przygotowania do mobilizacyi posunieto tak daleko, że wystarczyło pewnego dnia nadać depeşe, by w 24 godzin później rezerwiści zaczęli już opuszczać swoje domy i zdążyć do punktów zbornych. Ale i tym razem chmura, piorunami wojny brzemien-na, rozplynęła się w przestworzu.

Wiek bieżący zaraz na swoim wstępie, bo pod koniec 1908 roku i na wiosnę 1909 roku oglądał dosyć blizkie niebezpieczeństwo wojny austriacko-rosyjskiej. Zatarg wprawdzie jeszcze się nie zaognił tak dalece, jak w 1887 roku, ale bądź co bądź niebezpieczeństwo wojny istniało. Lecz i tym razem nie przyszło do starcia.

Z powyższego wynikałoby, że mimo wszystkich nieporozumień, zatargów i sprzecznych interesów oba państwa, albo raczej oba dwory nie życzą sobie wojny i ostatecznie zaponinają o gniewie, by po wzajemnych dąsach i po wzajemnych groźbach podać sobie ręce. W Polsce utarło się zdanie — niepozabawione zresztą pew-

nej słuszności — że sprawa polska jest tym ki-
tem, który mimo wszystkie zatargi nawiązuje po-
targane nici, łączące Austryę z Rosyą, albo na-
wet wszystkie trzy państwa, które w ciągu dru-
giej połowy 18 wieku podzieliły między siebie
państwo polskie. Jest w tem pewna racya. Trze-
ba przecież pamiętać iż solidarność na tle po-
działów Polski nie przeszkodziła w 1866 roku
wojnie austro-pruskiej. Nie przeszkodziła dlatego,
że aktualne wówczas interesy państw pokazały
się silniejszymi, niż tradycyjna przyjaźń i solidar-
ność trzech dworów, które podzieliły pomiędzy
siebie Polskę. Jeżeli tedy do tej pory nie przy-
szło nigdy do wojny austro-rosyjskiej, to owa
okoliczność nie była wynikiem rzekomej solidar-
ności dynastycznej, lecz wynikiem braku takiego
objektu interesów sprzecznych, a żywotnych, by
trzeba było wyciągnąć w jego obronie szablę z
pochwy.

Jubileusz dziennikarza.

Dwadzieścia pięć lat pracy dziennikarskiej,
a w dodatku w jednym piśmie—to bardzo rzadki
wypadek, tem więcej, że pismo to w trakcie
pracy dziennikarskiej przechodziło z rąk do rąk.

Tym właśnie człowiekiem jest obecnie jubi-
lat, p. Władysław Prokesch, współpracownik
„Nowej Reformy” w Krakowie, człowiek nad-
zwyczaj popularny nie tylko na bruku krakow-
skim, ale w całym świecie dziennikarskim pol-
skim, kto bowiem tylko zawadzi o Kraków, ten
zawsze oprze się o Prokescha.

Lubiany przez kolegów za swoją uczynność,
kochany przez artystów za swoją bezstronność
i dobrą wiarę w ocenianiu ich pracy, obchodził
parę tygodni temu p. Władysław Prokesch ju-
bileusz w gronie swoich przyjaciół redakcyjnych.

Skoro się jednak Kraków o tem dowiedział,
skoro się dowiedzieli inni koledzy i przyjaciele,
w tej chwili powstała myśl, aby uczcić pracę
długoletnią dziennikarza poza ściśniętym gronem
przyjaciół redakcyjnych.

Dnia 11 b. m. odbyła się ta uroczystość
w salonach Tow. literacko-artystycznego w Kra-
kowie przy licznych współudziałach znajomych i
większym jeszcze niezadowoleniu tych, co się
już nie mogli dostać na salę z powodu przepeł-
nienia.

Do jubilata, podnosząc jego zasługi, prze-
mawiali: dr. Sokołowski, prof. Bylicki i artysta
Węgrzyn, który w imieniu kolegów wygłosił
prześliczny wiersz poety Lucyana Rydla, autora
„Zaczarowanego koła”. Wiersz umyślnie napisał
Rydel dla Prokescha.

Spiew, muzyka i deklamacja uprzyjemniały
zebranym ten bardzo pamiętny dzień.

Sympatycznemu jubilatowi i my przesyłamy
życzenia, aby jaknajdłużej służył prasie polskiej
i aby jeszcze dwóch doczekał się jubileuszów.
A na zakończenie ślemy mu ten wierszyk:

Łódź, gród olbrzymi, różnych ludów pełny,
Co robi sukno ze szmat i bawełny
Na damskie szaty, na męskie odzienie
I co uprawia plaży, podpalenie —
Niezawodnie byłby zią oaza, chora,
Zgnięta nową Sodomą, lub straszną Gomorą.
Gdyby, jak to wszędy u nas się spotyka,
Dłoni mu polskiego zbrakło robotnika,
Który, choć mu ciężko, nie wątpi, nie biada
I wam, krakowianom, uścisk bratni składa!

Jak u was w przemyśle zle zakwitła ziele,
Bo jeno syndykaty lub obce kartele,
Tak w Łodzi obcy zbierają plon żyzny,
Ku krzywdzie swoich, ku stratom ojczyzny!

Wybaczenie gawędzie, wszak dziś nam się zdarza
Rzadki jubileusz pracy dziennikarza,
A my o przemyśle sypiem traktat takli...
Lecz przecież i tedy wiodą prasy szlaki,
Wszakże mamy prasę, która z całej duszy
Te straszliwe braki i przesady kruszy,
Ona te stosunki winna ciągle chłostać,
Aż się przemysł musi w polskie ręce dostać!
Te myśi szerzył w prasie pan Władysław szczerze,
Głos jego doniosłym był zawsze w tej mierze,
Bojownik niezłomny, wszystkich nas pociesza,
Do takich zaliczyć możemy Prokescha!

Skup kolei Warsz.-Wiedeńskiej.

Dyrektor kolei Warsz.-Wied. p. Afrosimow
wydał okólnik treści następującej:

„Do biur zarządu, stacyj na linii i wszyst-
kich oddziałów kolejowych“:

„Wyjaśniam, że z przejściem kolei warsz.-
wied. pod zarząd skarbowy, t. j. od dn. 14 b. m.,
ta część korespondencji wewnętrznej, służbowej
na linii, w służbie ruchu oraz z osobami i biu-
rami prywatnymi, która dotąd była prowadzona
w języku polskim—winna być prowadzona w
języku urzędowym“.

„Warsz. Słowo“ donosi, że z chwilą przej-
cia kolei Warsz. Wied. na rzecz skarbu, odstęp
Warszawa—Białystok na kolei Warsz. Petersbur-
skiej, przyłączony zostanie do grupy kolei Nad-
wiślańskich. Naczelnik tych ostatnich kolei pułk.
Hesket ma zostać naczelnikiem kolei w Kró-
lestwie Polskim, które nosić będą ogólną naz-
wę: granicko-nadwiślańskie.

Na miejsce radcy prawnego kolei Warsz.-
Wied. adw. Brzezińskiego został delegowany po-
mocnik radcy prawnego kol. Połud. Balin, który
obejmuje wydział w d. 15 b. m.

Przedstawicielem kontroli państwowej przy
odbieraniu kolei będzie główny kontroler kolei
taszkenckiej, Rozow z prawem wybierania za-
stępcy z pośród członków, delegowanych do je-
go rozporządzenia.

Kolej warsz.-wied. od d. 14 b. m. t. j. od
niedzieli staje się własnością skarbu.

Przeprowadzony w sposób nadzwyczaj szybki
skup kolei Warsz.-Wied. wywoła niezawodnie
wiele przeróżnego rodzaju kwestyj prawnych, na
tle pretensyj, jakie ma lub mieć może, liczna
rzesza interesantów z koleją związanych, jako to
osób, wysyłających i odbierających ładunki, do-
stawców kolei i t. d. Ważne też jest, ażeby ka-
żda z tych osób, pretensje mających, czy to z
tytułu zagubienia lub uszkodzenia ładunku, czy
też z tytułu nadpłaty stawek, opóźnień, lub też
z jakichkolwiek innych względów, zapoznała się
zawczasu z odpowiednimi przepisami. Niedo-
pilnowanie się może narazić niejednego na straty
materiałne nieraz bardzo dotkliwe.

Według przepisów o likwidacji prywatnych
Tow. kolejowych, przechodzących na własność
rządu, po wydaniu Ukazu Najwyższego o skupie,
Rada obowiązana jest zwołać zebranie akcyo-
naryuszów w celu wyboru komisji likwidacyjnej
na którą przechodzą wszystkie prawa Rady zar-
ządzającej. Komisya rzeczona ma obowiązek
wezwać trzykrotnie ogłoszeniami wszystkich wie-
rzycieli kolei, mającej być wykupioną i przestrze-
ga, że ci z wierzycieli, którzy nie zadeklarują
swoich pretensyj w ciągu 6-ciu miesięcy od dnia
ostatniego ogłoszenia w „Senatsk. Wied.“, tracą
prawo poszukiwania od rządu kwot, które im
się należały od prywatnego Tow. kolejowego.

Dotąd jak wiadomo, jeszcze zebrania likwi-
dacyjnego akcyonaryuszów kolei, a więc także
i ogłoszeń rzeczonych nie było. W każdym
jednak razie terminy wskazane należy mieć na
uwadze.

Gazety berlińskie donoszą, iż utworzony
tam komitet „obrony interesów akcyonaryuszów
kolei Warsz.-Wied.“ postanowił zwrócić się do
zarządu kolei z listem, w którym zgłaszają akcyo-
naryusze swój protest przeciw skupowi i prośbę
wciągnięcia tego protestu do protokołu. Ma to
na celu zabezpieczyć sobie tą drogą możliwość
wystąpienia w czasie właściwym z akcją cywilną
przeciwko rządowi rosyjskiemu.

Z Towarzystwa dobroczynności.

W piątek o godz. 6-ej wieczorem odbyło się
pod przewodnictwem prezesa, pastora R. Gun-
dłacha posiedzenie zarządu chrześcijańskiego To-
warzystwa dobroczynności, na które zaproszeni
byli wszyscy opiekunowie biednych.

Jedną z ważniejszych była sprawa akcji ra-
tunkowej dla robotników pozbawionych pracy
wskutek pogorzełi wielu fabryk i ogólnej droż-
zyny. Zapraszając na zebranie opiekunów cyrku-
łowych, zarząd wychodził z założenia, że oni,
stykając się ciągle z urzędu z biedniejszą ludno-
ścią, najlepiej mogą się porozumiewać w tym
względzie, i że głosu i rad ich przede wszystkim
wysłuchać należy, jak osób kompetentnych.

Członkowie komitetu przeciwdrożyznianego
miedzy innymi postawili wniosek założenia naj-
pierw 2-ch tanich kuchni.

Przewodniczący stawia 3 projekty: 1) zało-
żenie 2-ch tanich kuchni; 2) rozdawnictwo wsparć

w gotowiznie; 3) rozdawnictwo artykułów spo-
żywczych i węgla.

Zauważono, że dla urzeczywistnienia tych
projektów potrzeba przede wszystkim ścisłej kont-
rolli, która na każdym kroku jest bardzo utru-
dniona. Gdyby kontrola nie była możliwą i wy-
konalną, wszelka akcja ratunkowa byłaby szko-
dliwa, bo sztucznie wywoływałaby żebraków.

Postanowiono, ażeby pp. opiekunowie ze-
brali wiarogodne i dokładne wiadomości i zba-
dali, do jakiego stopnia dotychczas rozszerzyła
się nędza wśród klasy robotczej.

Dla niesienia pomocy doraźnej w wypadkach
sumiennie sprawdzonych, zarząd upoważnił pp.
opiekunów do rozdawania wsparć w gotowiznie
tutejszym robotnikom, pozbawionym pracy, a nie
żebrakom i przybłędom.

Uznano za konieczne rozpocząć od Bałut,
gdzie nędza zdaje się być największą, a nastę-
pnie rozszerzać czynność na dalsze dzielnice mia-
sta.

Następne posiedzenie w tej sprawie ma się
odbyć dnia 19 b. m.

Przedstawiony rachunek przez komitet za-
kładu dla umysłowo i nerwowo-chorych w Ko-
chanówce i sprawdzony, w sumie rb. 1648 k. 80,
zarząd polecił wypłacić.

Odczytano list z podziękowaniem od preze-
sa komitetu zakładu w Kochanówce za udzielo-
ny zasiłek w sumie 9,000 rb.

Polecono wypłacić rachunek gazety „Noue
Lodzer Zeitung” w sumie rb. 102 kop. 50 za do-
starczenie odczwy w 3-ach językach, wystosowanej
przez komitet przeciwdrożyzniany do ludności.

Postanowiono energicznie przystąpić do za-
żegnania nieporozumień i pewnych niedokładno-
ści, o których mowa w protokołach połączonych
komitetów przytułku noclegowego i przeciwze-
braczego i uprosić przewodniczącego, ks. J. Al-
brechta o możliwie śpieszne objęcie głównego
kierownictwa w obydwóch komitetach.

Odczytano list pewnej firmy zagranicznej,
która proponuje Towarzystwu dobroczynności za-
warcie kontraktu na lat 5 na dostawę jej wszel-
kich odpadków blachy cynowej (np. puszek od
konserw, sardynek, ryb marynowanych i t. p.).

Zarząd postanowił sprawę tę przekazać ko-
mitetowi przeciwzebraczemu, który odwoła się
do miejscowego społeczeństwa o gromadzenie
rzeczonych odpadków.

W Petersburgu Towarzystwo dobroczynności
osiąga z tego źródła rb. 1,500 rocznie.

Postanowiono wydać ambulatoryum bezpła-
tnemu dalszą bezprocentową pożyczkę w sumie
rb. 1,000, którą zarząd ambulatoryum zwróci po
otrzymaniu zasiłku z magistratu. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domostawy. Ju-
tro Włodzimierza.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16).
Dziś Koło amatorów odegra trzy jednoaktówki na
korzyść „Gniazda” Tow. opieki nad dziećmi: „Prelu-
dium” Gawalewicz, „Farbiarze” Walewskiego i „Je-
sienią” Swiderskiego. Początek o godz. 8 min. 15
wieczorem.

— Jutro „Tajemniczy Dżems” czyli „Król wła-
nywaczów”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczo-
rem.

KONCERT. Jutro wielki koncert Wandy Lan-
dowskiej (w sali Koncertowej, Dziedna 13). Początek
o godz. pół do 9 wieczorem.

STOW. NAUCZ. CHRZ. (Konstantynowska nr. 5)
Dziś zebr. Sekeyi literatury polskiej. Początek o g.
8 m. 15 w.

ZEBRANIE. Jutro og. zebr. związku zawodowe-
go kelnerów łódzkich (Konstantynowska 5) o godz. 5
po południu.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 7 wieczorem wie-
czór instrukcyjny dla toporników pierwszych 4-ech od-
działów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu
rekwizytowym III oddziału.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte
codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem;
w niedzielę i święta od godziny 12 w południe do
10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Rynek przemysłowy: Z początkiem te-
raźniejszego sezonu zapanowało pewne ożywie-
nie na miejscowym rynku przemysłowym. Sto-
pniowo zjeżdżają się kupcy, w celu dokonania

większych lub mniejszych transakcyj. Większość przybyłych z Południa kupców pragnie dokonać zakupów na kredyt, lecz zdolność kredytowa niektórych jest wątpliwa.

Z innych okęgów Cesarstwa przybyło względnie mało kupców, robią nieznaczne zakupy, ponieważ towary zimowe wobec lekkiej zimy pozostały na składach. Stawia to fabrykantów łódzkich w bardzo przykrem położeniu, które potęguje się jeszcze tem, że wielu ze zbankrutowanych fabrykantów sprzedaje towary niżej wartości, psując w ten sposób handel.

Ostatnie wiadomości, otrzymane przez kupców miejscowych z Rosyi, mają charakter uspokajający. Handel przed świętami Bożego Narodzenia w centrach hurtowych był dosyć ożywiony, czemu sprzyjała ustalona zima i możność odbywania podróży sankami. Jest nadzieja, że kupcy rosyjscy uregulują swoje zobowiązania wekslowe, wystawione na początek stycznia, co wpłynąć powinno dodatnio na nadchodzący sezon letni.

Powracający do Łodzi wojażerowie przywieźli mało obstalunków, zwłaszcza liche transakcje zawarto na Uralu, w prowincjach Nadwołżańskich, na Kaukazie i Litwie. O wiele więcej zamówień otrzymano na Południu i w kraju Nadbałtyckim.

(h) **Z przemysłu.** Wiele się mówi i pisze o trudnych warunkach przemysłu łódzkiego, mając stałe na oku wielkie fabryki, w których pracują tysiące robotników.

W trudniejszych warunkach znajduje się obecnie tkactwo ręczne, które stworzyło wielką Łódź, a mieści się nie na pryncypalnych ulicach bawełnianego grodu, tylko w suterynach lub poddaszach, lepiankach, stojących w polu, lub małych domkach drewnianych, ciągnących się obok szos, od Łodzi we wszystkich kierunkach. W tych to domkach tysiące tkaczy wytwarza nie tylko parcianki, ale najdelikatniejsze koronki, adamaszki i t. d.

Obecnie te tysiące rąk, zależne od tak zwanych fabrykantów bez fabryk odczuwa brak pracy, warsztaty milczą życie w nich zamiera. Przeważnie są to pracownicy żyjący z dnia na dzień, nie posiadający żadnych zasobów materialnych. O nich nikt się nie kłopotuje, ani giełda, ani wielki przemysł, pozostawieni są sami sobie i dlatego w obecnej chwili zagłada do ich siedzib głód i nędza.

Należałoby przeto pomyśleć nad losem tych pionierów przemysłu tkackiego i przyjąć im z pomocą nie w formie jałmużny, a dania pracy, aby ich ochronić od głodowej śmierci.

(h) **Z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.** O północy z 13 na 14 b. m., kolej Warszawsko-Wiedeńska przeszła w posiadanie skarbu państwa. Cały więc personel taryfowy, kontroli kuponów i kancelarya zarządu finansowego, które, oprócz wydziałów biura rady zarządzających, zostały zwinięte, reszta pracowników z małemi zmianami i kilku wyższych urzędników, pozostaje na służbie państwowej.

(a) **Skutki mrozów.** Mrozy, które nastąpiły nagle po dniach prawie że ciepłych, narobiły kłopotu rolnikom, którzy zbyt ufał ciepłu i nie zabezpieczyli należycie na zimę kartofli, zachowanych w kopcach. Z tego właśnie powodu, jak nam donoszą z okolicy podczas pierwszych mrozów, jakie zapanowały w tygodniu ubiegłym, sporo kartofli zmarzło, co niewątpliwie przyczyni się do ich podrożenia.

(a) **Składki szkolne.** Komisya, zajmująca się rozkładem składki szkolnej na utrzymanie miejskich szkół elementarnych żydowskich—ukończyła swoje czynności i referat przedstawi w tych dniach magistratowi łódzkiemu.

(x) **Wystawa szkolna.** W czwartek, 18 b. m., odbędzie się w Łodzi, przy ulicy Spacerowej 21, otwarcie wystawy prac szkoły „Becabel“ w Jeruzolimie. Szkoła ta ma na celu wytworzenie wśród żydów na Wschodzie przemysłu domowego i szerzenie wśród nich rzemiosł artystycznych.

(x) **Z Tow. zachęty sztuk pięknych.** Członkowie Tow., którzy zapisali się u członka-korespondenta p. Jaworskiego, proszeni są o zgłoszenie się po odbiór premium do księgarni Stanisława Miszewskiego, przy ul. Piotrkowskiej 87, gdzie za okazaniem biletu i pokwitowaniem premium zostanie wydane.

Jako premium otrzymają członkowie „Dzieje cywilizacji w Polsce“; obrazy i tekst Jana Matejki, z przedmową Władysława Wankego. Zeszyt pierwszy wielkiego albumu zawiera sześć pięknych reprodukcji z tekstem objaśniającym.

Bilety na 1912 rok wydawane są za pokwitowaniem do późniejszego uregulowania.

(x) **Ze świata przemysłowo handlowego.** Firma Samuel Lubiński, skład żelaza, stali i wyrobów metalowych powierzyła prokurę, długoletniemu współpracownikowi p. Józefowi Sulczyńskiemu.

(a) **Osobiste.** Kierownik biura reprezentacji Warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia, adwokat p. J. Lipski, powołany został z dnia 15 b. m. do centrali towarzystwa w Warszawie.

(n) **„Miszmeres Hacholim“ (Pielęgowanie chorych).** Odbyło się ogólne roczne zebranie członków Bałuckiego T-wa „Miszmeres Hacholim“. Na zebraniu było obecnych 200 osób.

Na przewodniczącego obrano p. D. Fuchsa, a trzymającym pióro był p. I. Teitelbaum. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków przystąpiono do odczytania sprawozdania, które wykazało, że: w przeciągu ubiegłego 1911-go roku w lokalu T-wa przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 6 udzielono pomocy lekarskiej w 10537 wypadkach, porad w domu chorym 4855 i pomocy w nagłych wypadkach 2386 razy.

Wydano 23422 lekarstwa. Oddział pielęgowania chorych wydał: kefiru 3574 butelki, mleka 2466 kwart, herbaty—1288 łutów i cukru 1273 funty.

Do chorych wysłano 706 niepłatnych pielęgniarzy i płatnych—657.

Wsparcie pieniężne udzielono ogółem na 120 rb.

Nocne pogotowie ratunkowe wyjeżdżało do chorych w 1175 wypadkach, w tej liczbie do 175 chrześcijan, oprócz tego udzielono pomocy 67 położnicom.

Sprawozdanie kasowe wykazało przychodu w roku ubiegłym — 6786 rb. 18 kop.; rozchodu — 7283 rb. 18 kop., zatem deficytu 497 rb. Budżet na rok 1912-y obliczono na 18350 rb. Wniosek p. Tobiasza, aby T-wo asygnowało 150 rb. na wydawanie organu wspólnie z innemi T-wami na własną korzyść, przyjęto i oddano do przeprowadzenia nowemu zarządowi.

Powołano na prezesa p. I. Jakubowicza, wiceprezesów p. p. A. Cytryna i A. Goldszmita, sekretarza p. D. Fuchsa, członków zarządu p. p. I. Dobrzyńskiego, Sz. Przysuchera, Ch. Rosenowcega, Sz. Kollera i L. Granka i kandydatów pp. Sz. Bibera, M. Szpigla, P. Gotszteina, K. Karmazyna i B. Szczygielskiego.

Komisję rewizyjną stanowią będą pp.: M. Weiss, P. Hecht, H. Szafran, D. Kolski i W. Górnicki.

Zebranie zakończono o godz. 12-iej w nocy.

(n) **Z policji łódzkiej.** Według danych statystycznych do 1 stycznia st. st. r. b. skład łódzkiej policji był następujący:

Oficerów — 22, urzędników kancelaryjnych — 37, lekarzy — 6, agentów wydziału śledczego — 18, rewirowych — 80, stójkowych — 535, fabrycznych dozorców policyjnych — 3, stójkowych fabrycznej policji — 55; stójkowych ochraniających banki i instytucje finansowe — 15 i pracujących w biurze adresowem — 15.

(n) **Samobójstwo.** Wczoraj o godzinie 10 rano w loklu 4 cyrkułu policyjnego, wystrzałem z mauzera pozbawił się życia stójkowy Paweł Kasztan.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie wyjaśniona.

(n) **Z sądów.** Sędzia pokoju VII-go rewiru przy ulicy Pańskiej № 25, skazał:

Olę Wolfajl lat 17 za kradzież różnych rzeczy i gotówką 1 rb. 15 kop. z mieszkania p. A. Milicha przy ulicy Pasaż Szulca № 25 na 1½ miesiąca aresztu w oddziale dla niepełnoletnich. 17-letnich Stanisława Bernarda i Ignacego Banasiaka za kradzież roweru z cyklostromu p. Konkowskiego przy ulicy Mikołajewskiej № 30 na 7 dni aresztu każdego.

Stanisława Rosiaka, lat 15, na 3 tygodnie aresztu za skradzenie z beczki na st. Łódź kal. 25 funtów oleju wartości 6 rb.

Chaima Weintrauba, rządce domu na 30 rb.

kary za niesumienne wykazywanie pobranego komornego z domów № 24 i 26 przy ul. Nowo-Cegielnianej.

Za toż samo Aron Kantor, rządca domu przy ulicy Długiej Nr 46 i Jakób Bławat, rządca domu przy ul. Zielonej Nr 34 zostali skazani na 16 rb. kary lub 4 dni aresztu każdy.

(x) **Ze związku felczarów.** W środę dnia 17 b. m. w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej o godzinie pół do 9-iej wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków związku felczarów. Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

(x) **Ze świata handlowego.** Tow. udziałowe J. Bloch i Krystof Brun i Syn w Warszawie otwiera w naszym mieście Oddział swój przy ulicy Spacerowej № 17. Kierownikiem tego oddziału mianowano p. Aleksandra Andrzejewskiego, dotychczasowego współpracownika Towarzystwa ubezpieczeń „Przezorność.“

(a) **Dobry poręczyciel.** W ubiegły piątek z kasy łódzkiego rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego przy ulicy Nawrot nr. 13, zamieszkała przy ulicy Zakątnej nr. 25, Antonina Oporowicz odebrała 80 rubli pożyczki.

Poręczycielem był Tomasz Zwoliński zamieszkały przy ulicy Zakątnej nr. 32. Kiedy O. odebrała już pieniądze, Z. zaczął dopominać się za poręczenie poczęstunku. Nie mogąc się wymówić O. poszła z Z. do jego mieszkania, gdzie musiała zafundować... wódki. Po libacji, kiedy uczestnikom jej zaczęło szumieć w głowie, Z. nagle odebrał Oporowiczowej odebrane pieniądze z kasy, poczem wyrzucił ją za drzwi.

Zrozpaczona O. udała się o pomoc do wydziału śledczego, który zajął się tą sprawą.

(a) **Transport więźniów.** W dniu 13 b. m. wysłano etapem 30 aresztantów z więzienia transportowego przy ulicy Targowej do Kalisza i Sieradza, aby odsiedzieli karę, na jaką zostali skazani.

(a) **Awanturnicy aresztanci.** Do aresztu przy ulicy Targowej № 14 przyprowadzono onegdaj z Brzezin 2 ważnych przestępców — Jana Osieja i Adama Kaczmarka, w celu wyprawienia ich do Sieradza, jako skazanych przez sędziego pokoju w Brzezinach na rotę aresztanckie.

Zanim dostawiono ich do Łodzi, przestępcy usiłowali konwojujących przekupić i upoić ich. Do więzienia transportowego stanęli wszyscy pijani, zarówno aresztanci jak i konwojujący, gdzie wszczęli awanturę z dozorcami tak, że musiano zastosować środki doprowadzające niesfornych do porządku.

(d) **Kradzież elektryczności.** Od czterech blisko miesięcy zarząd elektrowni miejskiej zauważył, że na ulicy Wschodniej ginie w tajemniczy sposób część siły prądu. Rozkopywano chodnik, lecz nie zdołano wykryć przyczyny. Znalazł ją dopiero onegdaj inżynier stacyi elektrycznej p. J. Brzozowski. Oto gospodarz domu nr. 43 przy ulicy Wschodniej, Mosiek Majzler, ustawił w swoim domu, w celu zasilania wodą lokatorów, motor elektryczny o sile 7 i pół koni, a siłę pociągową otrzymywał z głównego kablu, przeprowadziwszy potajemnie przewodnik do motoru. Zawiadomiona o tem policya, spisała protokół w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej. Śledztwo stwierdziło, że M. używał elektryczności bezpłatnie i bez wiedzy elektrowni od 1-go października 1911 r.

(a) **Zajście w traktyerni.** W ubiegłą sobotę wieczorem, w traktyerni T. Pohla, na rogu ulic Lipowej i Pańskiej, zgromadziło się wiele gości, którzy oddawali się sutej libacji, w czasie której powstała awantura, a następnie bójka.

Dla uniknięcia skandalu, właściciel zakładu wyrzucił na ulicę awanturników i drzwi zamknął na klucz. Pijacy zaczęli dobijać się gwałtownie, a ponieważ Pohl pozostawał głuchym, awanturnicy zaczęli wybijać szyby. Wówczas Pohl wyszedł na ulicę i dał kilka strzałów w powietrze z rewolweru. Na odgłos strzałów zbiegli się strażnicy policyjni. Dwóch awanturników aresztowano. Strzały wywołały panikę wśród przechodniów.

(a) **Znaczna kradzież.** W sobotę w nocy nieznanymi złodziejami, wyłamawszy zamki u drzwi, zakradli się do magazynu obuwia Dawida Szmu-

lewicza przy ulicy Konstantynowskiej nr. 3, skąd skradli obuwia na sumę 800 rubli.

Policja zajęła się odszukaniem złoczyńców, na trop których udało się już natrafić.

(a) **Złemaskowanie złodziejki.** W ubiegłą sobotę, na stacji Łódź, kolei Fabryczno-Łódzkiej, przedstawiciel władzy policyjno-sądowej zauważył, że w towarzystwie państwa Z. znajduje się niejaka Anna Jaronowska, kilkakrotnie karana za kradzież, a ostatnio wyrokiem sędziego pokoju 7 rewiru m. Łodzi odsiadywała 1 rok więzienia za kradzież popełnioną w Częstochowie i Łodzi.

Przy bliższym badaniu okazało się, że towarzyszka p. Z. pełni u nich od kilku tygodni obowiązki bony i w czasie tym zdążyła w domu swoich chlebodawców popełnić kilka kradzieży.

Jaronowską natychmiast usunięto. Za ostatnie przewinienia pociągnięta będzie do odpowiedzialności sądowej.

(n) **Włamania.** Ze sklepu Szmula Bromberga przy ulicy Franciszkańskiej nr. 38, nieznani złoczyńcy, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem skradli różne rzeczy wartości 86 rubli.

— Z mieszkania Teodora Stebelskiego, przy ulicy Brzezińskiej nr. 41, nieznani złodzieje skradli różne rzeczy wartości 200 rubli.

(a) **Z aresztu policyjnego.** Według danych urzędowych, w ciągu roku 1911 w areszcie policyjnym przy ulicy Targowej nr. 14 — przebywało 7378 więźniów.

(x) **Sprawa o mięso.** W sprawie Antoniny Musiałowej, pociągniętej do odpowiedzialności sądowej za przekroczenie postanowienia obowiązującego p. gubernatora piotrkowskiego, z dnia 26 listopada (9 grudnia) 1904 roku, o przedstawianiu przywożonego do Łodzi mięsa w rzeźni miejskiej dla rewizji weterynaryjnej i ostemplowania, — wyjaśniono nam, że sprawa była sądzona przez sędziego pokoju 4-go rewiru raz jeden w pierwszej instancji i Musiałowa była uniewinniona; że adwokat przys. Rossman nie stawiał zarzemia policji, która nie ma zwyczaju powierzać spraw swoich adwokatowi, a broni je sama; że sprawa nie była w senacie, ani nawet w zjeździe sędziów pokoju, a zatem senat nie mógł jej rozstrzygać jako zasadniczej.

Musiałowa była zatrzymana na ulicy z mięsem bez stempla rzeźni i oświadczyła, że niesie je ze wsi do utrzymywanej przez siebie garkuchni.

Sędzia pokoju 4 rewiru uniewinnił Musiałową na zasadzie art. 119 ustawy karnej procedury sądowej. Wyrok nie jest ostateczny i podlega apelacji.

(n) **Choinka w „Lirze”.** W lokalu „Liry” odbyła się wczoraj zabawa dla dzieci członków. Zabawę rozpoczął chór młodzieży „Liry”, który pod kierunkiem p. Plucińskiego odśpiewał kilka kolend. Z kolei Zygmunt Kopczyński czarował młodych słuchaczy grą na skrzypcach. W drugiej części programu młodocieni artyści z ochronki bałuckiej odegrali „Żłobek”, wyreżyserowany starannie przez p. Kosińską. Zakończyły program deklamacje. Po obraniu królem migdałowym Waciu Myszkińskiego, a jego małżonką Janusią Hajerównę, rozpoczęła się pod ich łaskawym okiem ochocza zabawa, która przeciągnęła się do godz. 9 wieczorem, pozostawiając po sobie bardzo miłe wrażenie.

(h) **Drabne ognie.** W sobotę, o godz. 4 po poł., zawezwano straż ogniową na ul. Srebrną nr. 76, gdzie odpieca zapaliła się ściana. O godz. 5 po poł., zawezwano straż na ul. Pasaż Szulca nr. 32, gdzie z tej samej przyczyny zapaliła się belka. W obu wypadkach straż ogień ugasiła.

— O godz. 8 wieczorem zawezwano dwa oddziały straży na ul. Pańską nr. 85, gdzie w piwnicach palił się papier, pozostały po pożarze drukarni Hessena, Petersillego i Manitusa. Ogień w tych piwnicach tlić się będzie czas dłuższy z tego powodu, że wobec trudnego dostępu, nawet bardzo niebezpiecznego, straż płonącej papieru zalewa tylko wodą, a wynosić go z piwnicy nie można.

— Wczoraj, o godzinie pół do 12 przed poł., od pieca powstał ogień w warsztacie blacharskim przy ul. Piotrkowskiej nr. 189, a o godz. 4 po poł. zapaliła się śloma pod rezerwoarem na poddaszu domu nr. 113 przy ul. Piotrkowskiej. W obu wypadkach ogień ugasiła straż ogniowa.

(a) **Kradzież przedz.** Ze składu Mojżesza Kestenberg, przy ul. Wschodniej nr. 57, skradziono przedz kłęconą, wartości 300 rb.

(p) **Z Pogotowia ratunkowego.** Na ulicy Wiznera nr. 9 Aleksander Oeóbka, robotnik fabryczny, lat 19, od wadliwie urządzonego pieca zaczął się;

w stanie groźnym przewieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Widzewskiej nr. 138 Antonina Goszczyńska, żona robotnika, lat 45, idąc do studni po wodę, poślizgnąwszy się, upadła i złamała prawą nogę; pozostawiono ją opiece domowej.

— Na ul. Rzgowskiej nr. 2 Fela Zółta, służąca, lat 16, uległa takiemu samemu wypadkowi. Odwieziono ją do szpitala Aleksandra.

(a) **Przedstawienia amatorskie w Zgierzu.** W sobotę i wczoraj, kółko dramatyczne „Lutni” zgierskiej, w lokalu tegoż towarz. odegrało „Popychadło”, sztukę w 5-ju aktach M. Szukiewicz.

Amatorzy grali dobrze, za co nielicznie zebrana publiczność dziękowała im sutymi oklaskami.

Jutro grono aktorów z b. trupy Zelwerowicza, wystawi w Zgierzu w tej samej sali „Miłostki”, sztukę w 3 aktach A. Szniclera.

(a) **Z „Liry” zgierskiej.** W sobotę, w lokalu własnym w Zgierzu, odbyła się zabawa członków Towarzystwa śpiewaczego „Lira” przy udziale gości zaproszonych.

Licznie zebrani uczestnicy zabawy bawili się przy dźwiękach orkiestry Towarzystwa „Harmonia” prawie do rana.

(a) **Ucieczka aresztantów.** Z aresztu policyjnego w Sieradzu zbiegł onegdaj aresztant Stanisław Krawiecki, lat 33, stały mieszkaniec gminy Radogoszcz.

Z aresztu gminnego w Wojstawicach zbiegł w tych dniach aresztant Stanisław Kamiński, lat 31, cygan, oskarżony o kradzież.

SZTUKA.

Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, w poniedziałek, przedstawienie amatorskie.

Jutro, we wtorek „Tajemniczy Dżem”, komedia w 4 aktach z angielskiego.

We środę „Łódź kwiatowa”, sztuka w 4-ch aktach H. Sudermana.

We czwartek, po raz trzeci, wspaniała komedia w 5 aktach a 7 odsłonach W. Szekspira, p. t. „Wiele hałasu o nic” — nowe kostiumy i współudział całego zespołu artystycznego.

W sobotę po południu, po cenach najniższych, ukaże się konkursowa komedia Bałuckie-p. t. „Filrt”.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka w 5-ju aktach p. t. „Bankructwo”, na tle fabrycznej katastrofy.

(a) **Koncert.** Zapowiedziany na jutro, t. j. d. 16 b. m. koncert Wandy Laudowskiej obudził wielkie zainteresowanie wśród naszych melomanów.

Na program koncertu złożą się utwory najulubieńszych mistrzów Tołstoja, które koncertantka grywała mu podczas trzykrotnego pobytu swego w Jasnej Polanie.

Laudowska koncertowała niedawno w Moskwie, dokąd powołaną była przez komitet muzeum Tołstoja.

Z prasy polskiej.

Otrzymałmy 1-szy numer dwutygodnika „Zarzewie”, wychodzącego w Pułtusk.

Z artykułów, pomieszczonych w tym numerze, zwraca na siebie uwagę historia zawiązania w r. 1907 stowarzyszenia spożywczego w Pułtusk, jego niepowodzeń i ostatecznego upadku, przyczem 170 osób straciło po kilka, kilkanaście i kilkadziesiąt rubli.

Autor artykułu, p. Włodz Dąbrowski, wykazuje faktami, że kierownictwo stowarzyszenia ujęli w swe ręce ludzie niekompetentni, ale krzykacze; założyli sklep, którego prowadzenie powierzyli niesumieinnemu subjektowi, następnie i sami dopuszczali się nadużyć; wszystko to było powodem, że sklep, zamiast zysków, miał znaczne długi, zmuszające do likwidacji ze stratą.

Jeżeli podobnych doświadczeń przebedziemy jeszcze, zanim się uzdolnimy do spraw publicznych, do prowadzenia sklepów wspólnych i do handlu!

Z WARSZAWY.

* Ruch budowlany.

Ruch budowlany w Warszawie zapowiada się bardzo dobrze, w każdym razie nie będzie mniej ożywiony, niż w roku zeszłym. Już obecnie zawarto szereg transakcyj z poważnymi firmami budowlanymi.

Na ruch budowlany wpływa dodatnio obniżka ceny cementu, dawniej bardzo wygórowanej; w związku z rozwiązaniem syndykatu cena tego materiału budowlanego spadła już o 15 proc., a przewidywana jest i dalsza zniżka.

* Z Wisły.

Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż Wisła pod Sandomierzem stanęła.

Pod Warszawą utworzyły się przy brzegach szerokie lodowce, korytem płynie gęsta kora. Zamrażenie Wisły na całej szerokości rzeki oczekiwane jest każdej chwili. Poziom wody stóp 3 cali 11.

* Epidemia ospy.

Epidemia która szerzyła się gwałtownie w ciągu ostatnich kilku miesięcy, szczególnie na przedmieściach Warszawy, powoli słabnie; w ostatnich kilku tygodniach liczba chorych znacznie się zmniejszyła, jakkolwiek i obecnie jeszcze jest wyższa od normy zwykłej zasłabnięć na tę chorobę. Na osłabienie epidemii wpłynęło niewątpliwie rozszerzenie się szczepień ochronnych.

* Chrzest przed wyjazdem.

W Warszawie rozeszła się pogłoska, że wskutek wielkich trudności, jakie robią obecnie żydowskim komiwojażerom, udającym się z Warszawy do głębi Cesarstwa, w bieżącym tygodniu ochrzciło się w Warszawie przed wyjazdem przeszło 20 komiwojażerów.

Z dzielnic polskich.

LWÓW. P. Rafał Parnes złożył onegdaj w izraelskiej gminie wyznaniowej we Lwowie kwotę 100 tysięcy koron. Procenta od tej kwoty mają być corocznie rozdzielane między biedne wdowy wyznania mojżeszowego, obciążone dziećmi.

Przed rokiem ofiarował p. Parnes 200,000 k. a procentami od tej sumy wspieranych jest 20 biednych starców lwowskich, nadto darował 100,000 koron, celem rozdzielenia posagów dla biednych dziewcząt izraelskich, do Lwowa przynależnych.

RZESZÓW. W tutejszej gazowni m. zdarzył się onegdaj straszny wypadek, którego ofiarą padło życie 3 młodych ludzi.

Do studzienki, w której umieszczone są zakończenia rur gazowych, zeszedł robotnik, Franciszek Borek, aby wypompować gromadzącą się w niej wodę, po chwili jednak, odrzucony uchodzącymi gazami, padł nieprzytomny na rury.

Na ratunek nadbiegli mu z pobliskiej miejskiej elektrowni maszynista Rudolf Kantor i robotnik Stanisław Kędzior i obaj, zanim zdołali wydobyć nieprzytomnego Borka, padli również w studziencę, jakby gromem rażeni. Dopiero przy pomocy kilku robotników gazowni powiedziono się wydobyć trzy ofiary nieszczęśliwego wypadku, a wszelkie usiłowania kilku lekarzy, aby nieszczęśliwych uratować, nie odniosły skutku.

Rewolucja w Chinach.

Londyn, 14 stycznia (wt.) Do tutejszych agencji telegraficznych donoszą z Pekinu: Położenie ogólne coraz bardziej zawiąknęte. Abdykacja rodziny cesarskiej oczekiwana w najbliższym czasie.

Kuldża, 14 stycznia (P.) Nowy rząd rozkazał zarządcom mandżurów i kirgizów zgłosić się po odbiór nowych pieczęci.

Tokio, 14 stycznia (P.) Z racyi umów rosyjsko-mongolskich gazety piszą, że Rosya znajduje się pod wpływem partii nacyonalistycznej, ignorującej Japonię z Anglią. „Asachi” przypuszcza, że polityka rosyjska pobudzi Anglię do zajęcia Tybetu. W ogólności prasa wyraża się z rezerwą

Ostatnia poczta.

— „Daily Chronicle“ pisze, że naród angielski od wielu lat nie był tak zaniepokojony polityką zagraniczną, jak teraz.

Mamy uczucie — pisze dziennik — obawy co do stosunków zagranicznych Anglii i podejrzenia, że sprawy nie przedstawiają się tak, jakby należało. Uczucie to znalazło wyraz w mowie lorda Rosebery'ego, który między innymi powiedział, że Anglia, której główne interesy nie spoczywają w Europie, po kostki zapada w zawiłkaniu europejskie.

Anglia sumiennie wypełniła swe zobowiązania w Marokku, teraz zaś po zamknięciu rozdziału marokańskiego należy postawić pytanie, czy też jesteśmy nadal zobowiązani do spraw ogólnych, nieokreślonych. Jeżeli zobowiązania niespisanie trwają, Anglia narażona jest na większe niebezpieczeństwa.

Jej udział w rywalizacji grup europejskich nie przyniósł jej żadnej korzyści, a Europie nic nie przysporzył dobrego. Polityka zagraniczna Anglii nie odznacza się pojedynczością i Anglia musi wziąć udział w odpowiedzialności za wydatki na zbrojenia, które — według Greya — grożą zniszczeniem.

— Z Rotterdamu donoszą o usiłowanym zamachu na holenderską rodzinę królewską. Przed zamkiem w Hadze policja aresztowała podejrzane indywiduum, które jak się pokazało było palaczem marynarki wojennej. Palacz ten w sposób obelżywy wyrażał się o królowej i usiłował nakłonić policyantów do zamachu na królową.

— Izba poselska węgierska zebrała się po 18 dniach przerwy znowu na posiedzenie. Rozpoczęto sprawę budżetową dyskusją nad etatem min. sprawiedliwości. Czy stronnictwo Justha prowadzić będzie dalej obstrukcję — na razie nie wiadomo.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 14 stycznia. (Wł.) „Reichspost“ zapewnia, że parlament zgodził się w zupełności na projekt rozszerzonego budżetu marynarki, który przewiduje sfurmowanie trzeciej eskadry, pełnić służbę mającej na pełnym morzu, a złożonej w czasie pełnym z 3 okrętów liniowych. Nowa formacja wymaga pomnożenia korpusu marynarskiego o 5,000 ludzi; wszystko razem obciążałoby budżet o 40 milionów. Stacją główną dla tej eskadry byłaby kolonia. „Reichspost“ przewiduje, że ostatni ten punkt wywołałby protest ze strony Anglii.

Paryż, 14 stycznia. (Wł.) Delcasse odmówił przyjęcia powierzonej mu misji utworzenia gabinetu dlatego, że prezydent republiki postawił mu warunki, które ograniczały jego swobodę ruchów. Wzajemnie Delcasse wystosował pod adresem prezydenta żądanie daleko idącego pełnomocnictwa. Wobec tego pokazało się, że obaj politycy nie są zgodni w zapatrywaniach.

Londyn, 14 stycznia. (Wł.) Lord Rosebery wygłosił wczoraj mowę polityczną z okazji otwarcia nowego budynku dla oficerów korpusu w Glasgowie. Zwrócił on w niej uwagę na to, że polityka zagraniczna Anglii wystawiona jest na wielkie niebezpieczeństwo. Anglia stoi w przededniu zatargu, który przybierze charakter ogólnoeuropejski. Sytuacja międzynarodowa zaostrza się tak, że możliwy jest konflikt zbrojny.

Paryż, 14 stycznia. (Wł.) Skład nowego gabinetu jest następujący: Poincaré — prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych; Briand — wice-minister i minister sprawiedliwości, Steege — sprawy wewnętrzne; Millerand — wojna; Delcasse — marynarka; Klotz — finanse; Jane Dupuy — roboty publiczne; Fams — rolnictwo; Lebrun — kolonie; Leon Bourgeois — praca, Gisteaux — oświata; Fernand David — handel; pomocnicy sekretarza stanu: sztuk pięknych — Berard; poczt i telegrafów — Shone; finansów — Benard.

Dzulf, 15 stycznia. (Wł.) Na batalion 7 pułku strzelców, maszerujący z Hoja do Urmii, w pobliżu Sarmassa napadli kurdowie. Rosyjanie strat nie ponieśli, kurdowie mają 20 poległych.

Charbin, 15 stycznia. (Wł.) Oddział chiński, przybyły z Chulainfu w pościgu za chunchuzami,

rozbiła banda chunchuzów. W okolicy zabito 17 żołnierzy, raniono 21.

Paryż, 14 stycznia. (Wł.) Poincare oświadczył prezydentowi republiki o szczęśliwym złożeniu nowego gabinetu. Tym sposobem przesilenie zostało zażegnane.

Ministrowie zbrali się na pierwsze posiedzenie przedwstępne celem zbadania sytuacji i określenia programu. Deklaracja nowego gabinetu odczytana zostanie w parlamencie w przyszłą poniedziałek.

Paryż, 14 stycznia. (Wł.) Prasa francuska przyjmuje nowy gabinet w tonie przyjaznym; zwłaszcza organa republikańskie zgadzają się na program i na skład osobisty ministerium.

W pierwszym rządzie oczekują od nowego gabinetu, że uzyska w senacie przyjęcie ugody francusko-niemieckiej w sprawie Maroka i ustępstw kolonialnych, oraz przeprowadzi nowy regulamin wyborczy dla parlamentu.

Kijów, 14 stycznia. (P.) Organizacje prawicowe postanowiły bojkotować towary pochodzenia amerykańskiego.

Catynia, 14 stycznia. (P.) Zmarł starszy brat królowej Marko Wukoticz.

Paryż, 14 stycznia. (P.) Według „Matin“ w deklaracji ministerialnej podkreślona będzie konieczność najprędszego zagłosowania traktatu francusko-niemieckiego.

Konstantynopol, 14 stycznia. (P.) Poprawkę do art. 35 konstytucji przyjęto w parlamencie większością 125 przeciw 105 głosom. Ponieważ jednak nie otrzymano 2/3 głosów, wymaganych przez prawo, więc poprawka została odrzucona przy oklaskach opozycji. Posiedzenie zostało zamknięte i rozpущenie parlamentu oczekiwane jest w tym tygodniu.

Żołnierze chrześcijanie otrzymali urlop miesięczny skutkiem obecnych świąt.

Now-York, 14 stycznia. (Wł.) W Trenten zdarzyła się straszna katastrofa z samojazdem, w którym znajdowały się 3 panie i 2 panów. Z powodu zepsucia się hamulca, samojazd przy nagłym skręceniu na ulicy, prowadzącej obok kanału miejskiego, runął do wody, a przełamawszy lód, dostał się pod grubą skorupę lodu tak nieszczęśliwie, że wszyscy pasażerowie, prócz właściciela samojazdu, który zdążył wyskoczyć w chwili upadku, ponieśli śmierć na miejscu.

Madryt, 14 stycznia. (Wł.) Z powodu kompromitującego procesu, prezes gabinetu hiszpańskiego, Canelejas, podał się do dymisji.

Petersburg, 15 stycznia. (P.) W dzisiejszym losowaniu 5% pożyczki wewnętrznej główne wygrane padły na następujące serye i numery:

- Rb. 200,000 serya 13798 Nr. 28.
- Rb. 75,000 serya 9401 Nr. 22.
- Rb. 40,000 serya 5295 Nr. 24.
- Rb. 25,000 serya 18904 Nr. 50.
- Rb. 10,000 ser. 8954 Nr. 41, ser. 406 Nr. 49, ser. 1752 Nr. 36.
- Rb. 8,000 ser. 2536 Nr. 33, ser. 9734 Nr. 39, ser. 8323 Nr. 21, ser. 11106 Nr. 43, serya 12871 Nr. 49.
- Rb. 5,000 ser. 5914 Nr. 14, ser. 13225 Nr. 38, ser. 18500 Nr. 34, ser. 10168 Nr. 37, serya 6575 Nr. 42, ser. 13851 Nr. 30, ser. 1628 Nr. 5, ser. 15668 Nr. 25.

Po rb. 1,000: serya 4323 Nr. 41, ser. 15132 Nr. 30, ser. 5562 Nr. 39, serya 9268 Nr. 43, ser. 14634 Nr. 6, ser. 11545 Nr. 9, ser. 6564 Nr. 35, ser. 7491 Nr. 5, serya 17075 Nr. 30, ser. 16288 Nr. 37, ser. 1232 Nr. 38, ser. 18408 Nr. 8, serya 4598 Nr. 43, ser. 11772 Nr. 46, ser. 13393 Nr. 2, ser. 8143 Nr. 2, serya 4520 Nr. 22, ser. 7138 Nr. 33, ser. 2294 Nr. 26, ser. 18649 Nr. 39.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 15 stycznia. (Wł.) Wszystkie stronnictwa wyrażają siły do wyborów ścisłych, termin których nie został jeszcze ściśle określony. Wolnomyślni postanowili głosować za socjalistami w okręgach, w których nie przyjdzie do wyborów ścisłych. Inne stronnictwa nie zdecydowały się jeszcze, na kogo mają głosować.

Emden, 15 stycznia. (Wł.) Wczoraj wieczorem zatamował się lód, na którym ślizgało się wiele osób. Dotychczas wydobyto 27 trupów, lecz brakuje jeszcze kilkunastu osób.

Berlin, 15 stycznia. (Wł.) Dzienniki dzisiejsze witają zamianowanie Poincarego prezesem ministrów i ministra spraw zagranicznych, naogół przychylnie i wyrażają żywe zadowolenie z powodu tego, że nie zostanie nim Delcasse; sądzą jednak, że pozostanie Delcassego nadal na stanowisku ministra marynarki wywoływać będzie ciągłą obawę, iż dojdzie on kiedyś do teki ministra spraw zagranicznych. Na razie jest jednak nadzieja, że jakiś czas Francja będzie prowadziła spokojną politykę zagraniczną.

Berlin, 15 stycznia. (Wł.) Dziś w południe odbędzie się otwarcie sejmu i Izby panów. Mowy tronowej nie wygłosi sam cesarz, lecz kanclerz. Na dzisiejszym posiedzeniu wygłosi minister skarbu uzasadnienie budżetu i odbędą się wybory, poczem sejm odroczony zostanie do 30 stycznia.

Madryt, 15 stycznia. (Wł.) Przyczyną dymisji Canalejaso było, jak się okazuje, jego stanowisko w rokowaniach francusko-hiszpańskich o Maroko. Canalejas wiedział, że nie znajdzie poparcia i nie pozostało mu nic innego, jak podać się do dymisji.

Londyn, 15 stycznia. (Wł.) Rezultat głosowania górników urzędowo ogłoszony będzie w czwartek. Prywatne sprawozdania stwierdzają, że za strajkiem oddano ogromną większość głosów. Rząd dokłada wszelkich starań, aby sprowadzić porozumienie pomiędzy pracodawcami a robotnikami i zapobiedz strajkowi, który przyniosłby nieobliczalne szkody Anglii i naraziłby ją na poważne niebezpieczeństwo.

Madryt, 15 stycznia. (Wł.) Dzisiejszej nocy na skutek prośby króla Alfonsa cofnął swoją dymisję prezes ministrów i cały gabinet pozostaje na stanowisku.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł

Doktorostwo Marxowie, zamiast uczestniczenia na balu 3 rb.

A. Szymański 1 rb.

Na powrót do kraju zesłańca z roku 1863 Stanisława Terleckiego.

Jan Wierzbicki 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego

Lucyan Dąbrowski 1 rb.

Wyjęte z kasetki zwróconej przez p. J. G. 106 rubli 50 kop.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Grono winciarzy stały procent od wygranej 5 rb. 50 kop.

Sieber 5 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 15/1 1912 roku).

	Znd.	Ofiar.		Ofiar.	Znd.
Czeki na Berlin	118.27	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	91.40	90.40	Aka. Lilipopy	—	—
5% Pożyczka z 1908	108.75	102.75	Putłowski	140	147
5% Pożyczka z 1908	108.75	102.75	Rudzi i S-ka	—	—
Premjówka I-ej em.	—	—	Starachowickie	—	—
II-ej	890	870	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlachectwo	827.50	817.50	Łódz.	459	458
4% Listy Ziemięskie	88.50	88.50	Rudzi i S-ka n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	88.80	92.80	B-ku H. Warsz. n. ak.	495	496
4% Listy Warsz.	80.00	88.00	Akeye Zyrard. zakł.	—	—
5% L. Łódz. i 15 s.	—	—	4% Oblig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. 6 s.	—	—	5% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łodzi n. ak.	480	480	Bank Państwa	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- trzy (metrów na sekundę)	U w a g i
14/1 1 po poł.	755.9	-11,9	89	W 1	Z dnia 14/1
14/1 9 wiecz.	755.7	-12,4	92	Pd W 1	Temperatura
15/1 7 rano	754.0	-11,7	89	Pd W 1	max. -11,6 C. min. -19,0 C. Opada 0,0

Dnia 14 stycznia o godzinie 5-ej po południu zasnęła w Bogu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami

ś. † p.

Maryja z Sadowiczów Wróblewska,

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb z domu żałoby w Rudzie Pabianickiej na cmentarz katolicki w Pabianicach odbędzie się we wtorek, dnia 16-go b. m., o godzinie 11-ej przed południem, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w smutku pogrążeni

192

Mąż i Bratowa.

ś. † p.

Franciszek Iwiński

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 49.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Czerwonego Krzyża nastąpi we wtorek, dnia 16-go b. m., o godzinie 2-ej po południu na Nowy cmentarz katolicki w Zarzewie. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

194

Stroskana żona z dziećmi.

W dniu 16-tym stycznia r. b., jako w dniu Imienia

ś. † p.

Marcelego Karwacińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wniebowzięcia N. M. P. o godzinie 11-ej rano, na które zaprasza kolegów, krewnych i znajomych

196

RODZINA.

ś. † p.

ROMAN CHANIECKI

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 15-go stycznia, przeżywszy lat 41.

Pogrążeni w smutku żona, dzieci i rodzina zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok ze szpitala z ulicy Północnej (za Helenowem), na cmentarz w Zarzewie, we wtorek o godz. 2-ej po południu. 188—1

64 soc. dem., 5 p. państw., 2 zjedn. ekonom., 4 nar. lib., 4 związek rolników, 2 alzaczyków, 1 centr. alzacki, 1 lotaryn, 1 duńczyk, 1 związek chłopski, 1 dziki. 190 wyborów ścisłych, w tem polacy 10, kons. 41, p. państw. 16, niem. p. ref. 3, zjedn. gosp. 13, centr. 31, nar. lib. 64, soc. 122, p. postęp. 53, związek chłopski 4, warszyscy 3, alzat. 1, centr. alz. 1, lot. 2, welfów 6, związek chłopski 3, dzicy 5.

Po wyborach przed pięciu laty w 1907 roku skład parlamentu niemieckiego był taki:

Konserwatyści posiadali 61 posłów, wolno-konserwatyści czyli partya państwowa 25, autonomiści wraz z „dzikimi“ i związkiem rolników 23, centrum 102. Stronictwa te, stanowiące tak zwaną większość rządową, posiadały zatem 211 posłów. Przy wyborach uzupełniających w ciągu kadencji większość ta straciła 8 mandatów, które przypadły w udziale socyalistom, tak, że większość rządowa przed rozwiązaniem parlamentu wynosiła 203 posłów.

Z wyniku wyborów przekonywamy się, że w pierwszej linii bardzo poważne sukcesy zdobyli socyalści. Jednym zamachem zdobyli bowiem 64 mandaty, w 122 przychodzi do wyborów ścisłych. Jeżeli w tych zdobędą choć tylko 4-tą

część, wejdą do parlamentu w siłę mniej więcej 90 posłów.

Udział w wyborach był dość liczny. Głosowało przeszło 80 procent.

Polacy wybrali 15 posłów. W 10 okręgach przychodzi do wyborów ścisłych. Niżej podajemy, jakie to są okręgi. W zeszytym parlamencie mieli 20 posłów, z tych 11 z Ks. Poznańskiego, 4 z Prus zachodnich i 5 z G. Śląska.

Berlin wybrał 5 socyalistów. W 6 okręgu przychodzi do wyborów ścisłych pom. socyal. a postępowcem. Jeżeli centrum i konserwatyści wstrzymają się tylko od głosowania, przejdzie prawdopodobnie socyalista.

W Saksonii wynik wyborów dał zwycięstwo socyalistom, tak, że stronictwa liberalne i wolnomyślnie poniosły zupełną klęskę. Socyalści zdobyli 15 mandatów, a co do innych siedmiu stają wszędzie do ścisłych wyborów z wielkimi szansami zwycięstwa. Wynik wyborów w Bawarii jest następujący:

Centrum	uzyskało 25 mandatów.
Socyalści	5
Konserwatyści	1
Związek chłopski	1
Związek rolniczy	1

Do ścisłych wyborów przychodzi 8 centrowców, 4 narodowych liberałów i 8 socyalistów.

Szkola Tańców

St. Zaborskiego Działna 31.

Przyjmuje zapisy na

Nowy kurs i na Mazura.

Zapisy codziennie do godz. 5-ej po poł. w zakładzie fotograficznym Piotrkowska 97, wieczorem na miejscu Działna 31, tel. 23-57. 108

Dr. B. Hej

Średnia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (In-terven) Leczenie edktrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

Piotrkowska 192 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riosnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny

Dr. TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzejka № 3. Telefonu 17-59.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A. Dwie niemieckie freblanki ze świadectwami, muzyka, tylko co przybyłe z zagranicy poleca Biuro Ludwiskiej. Piotrkowska 92. 259-4-4

A.A.A.A. Doskonałą młodą buchalterkę, oraz gospodynię z gotowaniem i szydłem poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Feliksi Sekowskiej, Przejazd № 14. 289-4-4

A.A.A. Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji Rozwoju. 10745-6-1

A. Meble z 5-ciu pokoiów sprzedam częściowo bardzo tanio: Kredens ozdobny, stół, krzesła, samowarnik, otomanę wysoką z półką, tremo, biurko, bibliotekę, garnitur mebli jasny mahon pluszowy, tremo i stopy, stolice, drugi garnitur jedwabiem kryty, łóżka dębowe masywne z materacami, szafeczki nocne, umywalnie, toaletę, bielizniarkę, lustrzaną, etazerkę, stolik do kart, świeczniki, obrazy, lampy. Piotrkowska Nr. 223, m. 2. 314-6-3

A. Meble rozprzedam tanio z trzech pokoiów. Południowa 24-14. 349-3-2

A. Meble z 4 pokoi sprzedam częściowo bardzo tanio. Kredens ozdobny, stół, 12 krzesel, 2 otomany dywanowe bordo i zielona, garnitur mebli salonowy mahon plusz zielony, tremo, stopy, ekran, toaletę damską, biurko damskie, łóżka dębowe z materacami, nocne szafki, umywalnie, bielizniarkę z lustrem, biurko mezzkie na szafkach, dębowe z fotelem, zegar, lampy, gramofon, obrazy olejne, zegar stojący, z wagami, szafy rozbiierane, parawanik. Piotrkowska 192, m. 5. 556-2-2

A. Uczeń kursów muzycznych klasy dyr. Grudzińskiego udziela lekcji gry fortepianowej. (System nowoczesny), Przejazd 18, księgarnia. 536-1-1

Bufołowa praktyczna poszukuje zajęcia w restauracji zaraz. Oferty prosić dla „Praktycznej“ w Rozwoju. 521-3-5

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny na dogodnych warunkach byle zaraz. Wiadomość: Główna № 9, sklep. 300-3-3

Częstochowa. Jest do sprzedania z powodu wyjazdu sklep cukierniczy. Wiadomość: Częstochowa, Aleja II nr. 41. 348-3-2

Dependent rutynowany potrzebny. Oferty pisemne do Adwokata Zelazowskiego, Mikołajewska 21. 312-3-5

Dom drewniany na rozbiórkę do sprzedania. Widzewska nr. 135 u fryzjera. 323-3-2

Dla wszystkich niebywała okazja! Po zlikwidowanej fabryce wyprzedajemy piękne, welniane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie. Piotrkowska 128-13. 199-3sp-3

Do sprzedania około 16 mógów ziemi z łąką i lasem brzożowym, zdatne na letnie mieszkanie. Wiadomość: Nowe Chojny, obok starego kościoła przy Rzgowskiej u Gorzkiewicza. 213

Fachowiec specjalista poszukuje wspólnika lub współniczki do założenia pracowni (szkoły) reżymicznej, z kapitałem od 1500—2000 rb. Oferty pod „Fachowiec“. 572-3-1

Herbaciarnię sprzedam zaraz. ul. Konstancyńska Nr. 80. 352-3-2

Introligatorskie maszyny do cięcia papieru i do złozenia są do sprzedania. Wiadomość u S. Piotrowskiego. Kalisz, ul. Łazienna 15. 226-3-5

Jest miejsce w komplecie pań, przyspasabiających się na wyższe patenty nauczycielek arytmetyki. Wiadomość: Przejazd № 14, księgarnia. 267-3p-3

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, Miłsza nr. 47. 341-3-2

Karuzel w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Wysoka № 25, m. 25. 324-3-5

Łódź na sadzawce czysty, do sprzedania. Wiadomość Piwna № 17 u gospodarza. 457-1

Łóżka żelazne, materace, umywalnie, wózki, najtaniej na raty; Mikołajewska 25. 358-ps-2

Młoda osoba przyjechała z prowincji, poszukuje miejsca do wyłączenia pani domu, zna szycie, albo do mleczarni, dobre świadectwa, poważne rekomendacje. Oferty w administr. Rozwoju pod „M. C.“. 345-2-2

Potrzebny woźnica do pary koni. Wiadomość: ul. Mikołajewska № 95 w sklepie. 309-3-3

Meble okazjnie sprzedam za bezcen: Tremo, otomanę dywanową, stół, krzesła, kredens, biurko, łóżka, materace, bielizniarkę, nocne szafeczki, umywalnie, szafę rozbiieraną, zegar, lampy gramofon, obrazy, Zachodnia 29, m. 7A. 355-2-2

Młody człowiek poszukuje posady ekspedynta, portyera, woźnego, znam polski, rosyjski. Oferty pod „Poszukujący“. 220-3-3

Nauczycielka freblanka rutynowana potrzebna na stałe do ośmioletniej dziewczynki, Benedykta 88. 351-2-2

Otomana pluszowa do sprzedania. Przejazd 48, m. 12, oraz kostyum maskaradowy zimny. 10557d

Otwieram pracownię wykładową, sprzedaję eleganckie dziecinne sukienki, damskie bluzki, kimona. Przejazd 35, Brzozowska. 343-3-1

Potrzebne uczennice do krawiectwa. Mikołajewska 13, Figurska. 331-2-2

Pani młoda, inteligentna z praktyką biurową poszukuje miejsca. Oferty w administracji Rozwoju pod „I. W.“. 10740-6-4

Potrzebne 1000 rb. na I-szy numer hipoteki. Oferty Rozwój pod „A. G.“. 215-3-5

Okój duży, słoneczny, do wynajęcia. Widzewska № 106A. m. G. 157-6-4

Potrzebny jest terminator do słusarni, ul. Kaliska № 19, przy Nowo-Zarzewskiej. 299-5-2

Potrzebni chłopcy na praktykę do stolarni. Wólczajska 109. 378-2-1

Pies ceter, młody, czarny, zaginął. Odprowadzić proszę za nagrodą rbl. 10.—. Widzewska № 10 m. 5. 377-2-1

Potrzebny chłopiec starzy do obsługi do zakładu fryzjerskiego zaraz. Benedykta 1, Jakubowicz. 380-3-1

Pralnia z magłem do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie, Przejazd 70. 362-1

Poszukujemy do nabycia Cylindrów miedzianych do krepp. Piotrkowska Manufaktura, Piotrkowska № 40. 361-3-1

Przygotowuję do wszystkich szkół, zapewniam szybki postęp. Specjalność: polski i francuski. Przejazd 55 mieszki, 6. 344-2-2

Pokój z oddzielnym wejściem duży, widny, ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednego lub 2-ech inteligentnych panów. Wiadomość: Główna 40 m. 15. 147-4-5

Poszukuje posady kasyerki, ekspedycjki, ewentualnie sklepowej, w miejscu lub na wyjazd, młoda panienka posiadająca niewielką kaucję. Oferty w „Rozwoju“ pod „Z. B.“. 315-3-5

Praktykantka w wieku od 15-tu do 15-tu lat potrzebna do sklepu Warszawskiego Ziemianckiego Towarzystwa Mleczarskiego, Piotrkowska 200. 320-3-5

Hezyczny sklep z całym urządzeniem zaraz do sprzedania, Nowe-Chojny 17, Pryncypalna. 308-3-3

Sklep dystrybucyjno-kolonialny, urozóżny, dobrze prosperujący, utrzymanie pewne, okazjnie sprzedam, ul. Zarzewska № 135. 10358-12-12

Sklep spożywczy przy ul. Piotrkowskiej 241. do sprzedania 229-3-5

Sublokator znajdzie zaraz mieszkanie przy przywołanej rodzinie. Wiadomość: Nawrot № 70. Klukaszewski. 379-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nawrot № 42. 294-5-3

Wycieczka haftu, lekcje dzienne i wieczorne; przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres haftu. Średnia № 97 m. 7, Pawlak. 363-1

Z. M., nauczycielka, ukończyła gimnazjum łódzkie, poszukuje lekcyj lub miejsca: przedmioty ogólnokształcące i języki: polski, rosyjski, francuski i niemiecki, ul. Juliusza 16 m. G. 374-5-1

Zaginął piesek młody Fokstjer biały z czarnymi łatkami, z małą centką na szyi, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. ul. Rozwadowska 12, kawiarnia. 360-1

Zaginął pies maści czarnej z białym ceter, odprowadzić za nagrodą. Bufet na stacyi Łódzkiej-fabryczna. 359-3-2

Wakacje damski używany, zimowy, bardzo tanio sprzedam. Przejazd 12, m. 11. 353-2-2

3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Mikołajewska 102 u stróża. 325-3-2

1000 rub. do pożyczki rb. 500 do powiększenia interesu. Łask, oferty do administracji „Rozwoju“ pod „1000“.

Zagubione dokumenty.
Anna Neindler zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Grenicha. 302-5-5
Bronisława Ensiak zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 364-1

Emma Lindner zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Bennicha. 375-1

Helena Strzemieczna zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Bechtolda. 369-1

Helena Barłomiejczak zgubiła paszport wydaną z gm. Działów, pow. łaskiego. 305-3-2

Józef Kopec zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera. 366-3-1

Maksymilian Marteniak zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki E. Eiserta. 370-1

Maryanna Krajewska zagubiła paszport wydaną z gminy Gostków, gub. kaliskiej. 376-5-1

Skradzono kartę od paszportu na imię Aleksandra Rózgi wydaną z fabryki Leonarda. 368-1

Władysław Fontner zagubił kartę od paszportu wydaną z gminy Dźbanki, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 375-1

Władysław Lorentz zagubił paszport wydaną z gminy Łask gub. kaliskiej. 311-3-5

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Scheiblera na imię Olgi Premke. 340-3-2

Zaginął paszport na imię Bolesława Henclewskiej wydaną z gminy Ostrów-Kaliski, pow. i gub. kaliskiej. 315-5-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Piotrowskiego wydana z biura Nesler i Ferrenbacha. 296-3-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Rosenblata na imię Józefa Grzybowski. 292-3-5

Zaginął paszport na imię Maryanny Tomickiej wydaną z gminy Wysokie, powiatu konińskiego. 291-3-3

Zaginął paszport na imię Antoniego Kwiatkowskiego, wydaną z gminy Bogusławice, gub. piotrkowskiej, powiatu piotrkowskiego. 371-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Huberta Mühllego, na imię Maryanny Chustolik. 365-3-1

Przyślakala się SUKA

od szczeniąt (wyżlica), brązowo-czerwona, na wszystkich czterech łapach u samego dołu ma białe łatki. Odebrać można za zwrotem kosztów. Nawrot № 54, m. 2. 170

Do koronkowych i tasienkowych maszyn poszukiwany do Warszawy na dobry len

starszy robotnik

jako podmajstrzy obcznany z reparacją takowych. Listownie oferty z kopiami świadectw składać w administracji „Rozwoju“ pod „B. P. 118“.

Zdobne KETLARKI

do pończoch i szwaczki do rekawiczek zaraz potrzebne. Władzewska № 161. 144

Miód

centerfugowy świeży transport nadszedł po 25 kop. f., na pudy ustępstwo, w sklepie Pańska 9, Michalski. 128-3-1

Okazyja dla Pań!

Wykonuję z materiału powierzchnię, według modeli najświeższych

SUKNIE

wykwintne i skromne, tanie, bo na III piętrze, w mieszkaniu prywatnym, pod kierunkiem krojeckiego akademicznie wykształconego zagranicą. Władzewska № 147 m. 37. 184-1

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „506“.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-34.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE, PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-9 w. panele od 5-4 do poł. 1420-1

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Powrócił z zagranicy
Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 12 41.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, choroby weneryczne, choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. H. H. H.
Średnia 5, powrócił.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (interven). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia. godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 358r

Specjalista chorób włosów, skórnych (pielęgniarski) przyzwoły i wenerycznych (syphilis)
Dr. S. SZMITKIN
ŚREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kasustyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 w. 469r

ZUPEŁNE WYLECZENIE
ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CONDICION DE KEENE“ w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Zadać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach, Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3641-10-1

D. med. W. Kotzia
Ulica PIOTRKOWSKA 71
Choroby skóry i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-5 po poł. 276 r. Na telefonie 21 19.

Na karnawał.

Olbrymi wybór najgustowniejszych
KRAWATOW

Koszul
Kołnierzy
Mankietów
Szalików
Chustek
jedwabnych
i półjedwabnych
Szelek

Parasoli
Bielizny
wełnianej
i półwełnianej
prof. JAEGERA
Bluzek
Serdaków
Fartuszków

REKAWICZKI
damskie
męskie
i dzieciinne

Pończochy
Szale gazowe i „Crape de chino”,
Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI
M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Stowarzyszenie Majstrów Przedzalnicych gubernii piotrkowskiej
podaje do wiadomości P. P. członków i osób zainteresowanych, że siedziba tegoż Stowarzyszenia przeniesiona została z dniem 15-ym b. m. z ulicy Mikołajewskiej
na ulicę Targową № 71 (prawa oficyna) pierwsze piętro.
Biuro Stowarzyszenia otwarte w czwartki i soboty od godz. 7 do 11 wiecz., a w niedziele od 10 rano do 1 po południu.
O czem zawiadamia Szan. P. p. członków
ZARZĄD.

Zastrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiam, że ja za długi które syn mój **Wilibald Rudolf Gross** zrobił, nie odpowiadam. Dlatego proszę, żeby jemu na moje imię nie kredytować, ponieważ ja żadnych zobowiązań jego nie będę regulował.
190
Wilibald Gross, ulica Przejazd M 28.

Ważne na zimno!!!

Bluzki wełniane różne kolory po Rb. 3.80 i 4.00
Bielizna Trykotowa D-ra Egera
Bielizna wełniana męska, damska i dziecienna.
Rękawiczki wełniane i trykotowe.
Pończochy wełniane grube i cienkie
Getry i nakolaniki z wielbłądziej wełny
Ubranka wełniane dla chłopców.
Switry sportowe męskie, damskie i dzieciinne.
Czapeczki sportowe damskie i dzieciinne.
Halki i serdaki włóczkowe

97
poleca po bardzo niskich cenach Magazyn Galanterijny
A. SPODENKIEWICZA
ulica Konstantynowska № 26.
Uwaga: Powołującym się na niniejsze ogłoszenie ustępuję 5%.

Uwadze P. p. Tapicerów!

Polecamy: 

Włosień w wyborowych gatunkach znakomicie obrobiony w kilku kolorach.

Wiadomość na miejscu w Zarządzie Rzeźni Miejskich ulica Inżynierska № 1. — Telefonu № 46. 99

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

 **Ogólnie znana lecznica** 

chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss. 1893

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

 **Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!** 



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wiele życzeń, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpałki

raz w tygodniu — wprost do kuchni — począwszy od 100 brykiet — po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla

„DRZEWO”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2707

Wieczorna szkoła

Nowo-Cegielniana 9

ZAPISY na oddział tkacki, przedzalniczy, farbiarski i rysunkowy przy kursach technicznych W. KUJAWSKIEGO — przyjmuje kancelarya kursów do dnia 1-go lutego 1912 roku.

tkactwa i przedzalnictwa.

4101

Warsztaty i przyrządy pomocniczo-rachunkowe na miejscu.

Nowa szkoła fachowa zatwierdzona przez ministerjum.

STARSZY BUDOWNICZY MIASTA ŁODZI

Inżynier S. Nebelski

otworzył BIURO techniczno-budowlane przy ulicy Dzielnej № 36.

Przyjmuje codziennie do godziny 10 rano i od 2 do 4-ej po południu. 118

300 garncy mleka dziennie

w partjach dowolnych ma do zbycia

Mleczarnia dóbr „Paprotnia i Walewice”

ulica PRZEJAZD № 52. — TELEFONU 27-80.

Dostawa dwa razy dziennie. 172

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 Grudnia 1911 r. r. b. będą przechowywane na st. Łódź-Fabryczna w ciągu 4 miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

A. Bagaż ze st. Rostów N. 50430, Moskwa N. N. 6457 i 7428, Opoczno N. 2803, Skarżysko N. 2866, Myszków N. 100, Warszawa N. N. 29, 233, 526, 830, 712, 746 i 867, Ryga N. 843, Miechów N. 2984, Tomaszów N. 7768, Aleksandrów N. 475, Częstochowa N. 494.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej:

a) na stacji Łódź-Fabryczna: kuferek i dwie pary męskich kaloszy.

b) na stacji Koluski: laska mahoniowa. 91-5-1

Szkoła kroju i szycia P. JANISZEWSKIEJ

Łódź, Andrzeja № 46.

Wynuczam kroju podług systemu francuskiego. Przy szkole pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają gustu i wprawy, tamże formy z bibułki. 124

Energiczny handlowiec

(buchalterya, rachunkowość, korespondencya i wszelkie roboty w zakres biurowości wchodzące)

ma kilka godzin wolnych. 77

Łaskawe oferty proszę składać: Główna № 9 m. 7.

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, Ch. skóry, wenerycznej i moczopielowej Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzejka 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopielowe Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od 2-10-1 Telef. 26-25, 507-d

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece Przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne Specyal. cierpienia piersiowe. Powrócił. 2665 Andrzejka 4, telefon 18-47. godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

D-r. Eugenia

Kerer-Gerszuni CHOROBY KOBIECE.

Przyjmuje od 3-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano. 2567 Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA powróciła 8544

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) Ul. Wschodnia № 49. Przyjm. od g. 10-11 i od 7-8.